



41915

I

Mag. St. Dr.

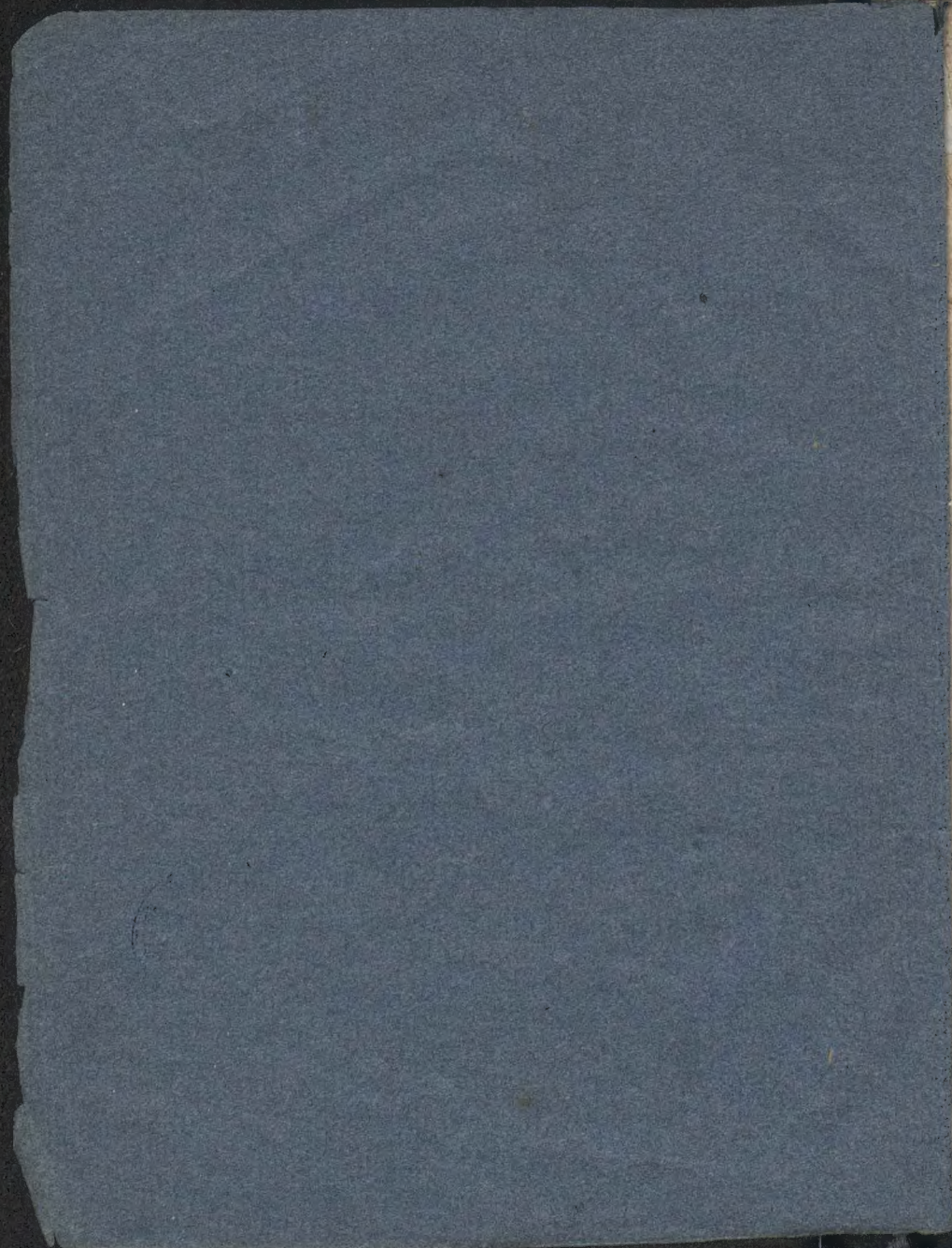
P

Hecking Aut

*20
12 94 1895. I. 10.*

J. v. Heis

Fac. prot. 8663.



L

W

W

M

OBRONA y SŁAWA
KROLESTWA
POLSKIEGO,

Ozdoba

WIELKIEY POLSKIEY

CUDOWNA MATKA BOSKA,
w Kościele Zdzieszewskim przy Borku

Wielkiemi Darámi z Niebá wśławiona:

A K R O T K O

Przez

MACIEIA KAZIMIERZA TRETERA,

*Náuk wyzwolonych, y Philozophiey w Sław: Aká-
demiey Krákovskiey Bákálarzá.*

Ku wiadomości

Z dozwoleniem Stárszych

P O D A N A.

Roku Páńskiego, 1647.

W KRAK: W Drukárni Fránciśká Cezdrego.

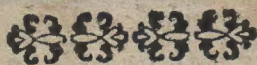




41915

I 6

ca
wa
sw
sy
yo



Iáśnie Wielmożnemu, á mnie wielce
Młciwemu Pánu,

I E G O M O S C I

P. Ł V K A S Z O W I

Z E B N I N A

O P A L I N S K I E M V,

P O D K O M O R Z E M V P O Z N A N.

skiemu, Rubiszewskiemu, &c.

S T A R O S C I E,

Memu wielce Młciwemu Pánu.



Báwić mi się było potrzeba, Iáśnie Wielmożny á
mnie wielce Młciwy Pánie, aby przypowaznych y
wysokich zabáwdach Wm. M. M. P. tá licha pra-
ca moia, nie bytá przeszkoda. Iednak, iż to wiem, że Krolo-
wa Niebá y Ziemie, w Páńskim Domie Wm. M. M. P. godn-
swego Máiestatu miejsce zámie miátá; iestem trochę śmiel-
sy, y ná to serce zdobywam się, abym tę Monárchiniá Niebá,
y całego świátá, cudowná, ze Zdziesá, z Wielkiey Polskiey,

tu do Wm. M. M. P. przeniosł. Wstępił mi do tego czy iść
nieudolność moją, chęć zaś, że y tak rzekę, nabożna, do roz-
szerzenia ś. Imienia Mátki Boskiej, z tey mię wszytkiey boi-
żniey wywodził. Komubym zaś tę pracą poświęcić miał,
nie widziałem kogo inszego, tylko Imię Wm. M. M. P. zacna
tę Mátkę Boską potrzebą było do zacnych rak podać. Ktora
od Wielmożnych Ich Mościom PP. OPALINSKICH
wielkie náklady na Kościół Zdzieśewski biorac, winná niby
zostać, to wszytko Ich Mćiom oddać. Tęć tedy Krolowa
Niebá y Ziemie, krotko opisana, ktora przy Borku ná Zdzie-
śu cudami słynie, ofiaruję Iásnie Wielmożny M. P. Rozu-
niem, że tá hoyna w łáski Boskie PANI, z dárami swymi,
w Pokoie Wm. M. M. P. wnidzie; á iáko nigdzie nie stąpi,
kędyby śládków łask swoich nie uczynił, tak y u Wm. M.
M. P. nieodmienny zwyczaj swoy zachowa. O co ia iey
Máiestatu ś. błágac nie przestánę. Dána w Borku, 1647.
Dnia 28. Czerwca.

Wm. mego wielce Mćiwego P.
y Dobrodzicia

Naniższy, sługá

MAĆIEY KAZIMIERZ
TRETER N. W. B.

Opisanie

Opisanie Obrázu Naświétszey
PANNY MARYEY,
Wielkimi cudámi wsławionego
Ná ZDZIESZV przed BORKIEM.

Słusnie wszytkich ná świecie mądrych/ y pobożnych ludzi
zdaniem/ Dámáscen s. Pánne Przenáswiętsza Abyssum
& officinam miraculorum, Przepásćia y Wárstátém/
ábo bogáтым cudow kramem nazywa. Nie tylko dla te-
go/że w niej/ y przez nie/ naywiętsze pod Sloncem światá
cudo/ Bog stał sie człowiekiem: nie tylko dla tego/ że oná sama w
miedostepney macierzynstwa Bożego dostojności/ y ná tak celnie
známienita godność proporcjonalnie/ wymierzoney láscé/ y swię-
tobliwości/ iáko iá Ignátius s. Biskup y Meczennik tytułue; Ce-
leste prodigium & sacratissimũ spectaculum: ábo iáko Ephrem s.
Prástantissimum orbis terrarum miraculum; Niebieskim ná świe-
cie y wielkim była dziwowiskiem: ále też y dla tego/ że oná iáko po-
wszechna wszytkiego Kóściółá Chrześcíanstiego Mátka y Dobro-
dzieyká wszechmocna/ y Náywyższego Cudotworce Boga/ przyczy-
na swoia wiele y wielkie po wielu światá wszytkiego Krolestwach/
Prowincyách/ Míastách y Míasteczách/ ná pomoc y pocieche ludzi
ta dobroczynney thaumáturgiey swoiey theatrá zakładáć zwykła.
Co sie y z tad pokázanie.

Jest miejsce w Wielkiej Polsce przed Borkiem Zdziesz nazwane/
ná Wschód Slonca przez trzy stáie od Míasteczka/ nád strugá imie-
niem *Pogona* w szczerym polu/ (lubo to tám miejsce teraz Jacy y
pobożni Kápláni gromádnym miéstkániem swoim obfancowali)
położone. Ná którym to miejscu/ iáko státeczna ludzi wiary go-

dnych trádycya niešie/ byl Kościół Páráfiálny ná Chwale Wśpół-
mogacego Boga/ y Mátki iego Pánny Przenáświetszey/ od dzisiej-
szych Pánów (któzy Książetámi śnadź byli) wystáwiony. Ten
Kościół iáko tylko Nászwietśa Bogárodźicá w possessyá oboielá
swoie / nigdy go znácznymi y niezwyklemi/ ná pożytek/ ráturnek/ y
vtrápiionych ludzi pocieche z niebá faworámi zdobić nie przestá-
wáá. A miánowicie przez swoy dziwnie piękny/ y niebieskiego iákies-
goś Máiestatu pełny/ od pobożney Málárskiej reki wykonterfetero-
wany Obraz. Ná którym Krolowa niebieska twarz swoie Przená-
świetsza/ y Dzięćciá I E Z V S A, ktorego ná rekrupiąstwie / wśtydlí-
wym zárumienioná śárlatem/ y miłosnym/ á k temu wdziecznie ná-
bożnym zápaloná ogniem/ pokázuiac ślonna sie káždemu do láski y
miłosierdzia/ przerażista iákás ná weyrzeniu cery záwsze byđó ó-
świadcza; ták dálece / że boday ten Málarz / który twarz te máło-
wał sobie v Sálomoná penslá nie pożyczyl/ który nie ták dálece pen-
zlem/ iáko ráczey pełnym Duchá ś. piorem/ w teyże co iá ná Dzięćciu
widáć Cerze Mátki Bożey/ plenam gratiarum faciem odmálowáł.
Sicut vitra coccinea labia tua & eloquium tuum dulce. Sicut fra-
gmen mali punici, ita genae tuae absq; eo quod intrinsecus later.
Cant: 4. Iáko tkanicá kármázy nowá wárgi twoie, y wymowá twojá
wdzieczná. Iáko włomek iáblká gránatowego iągody twoie, oprócz
tego co się we wnątrz táí. Móże o tey twárzy y to mowić / co o
Pánienskiej Poetá nápisál.

Niveos infecit purpura vultus,
Per liquidas succensa genas castiq; pudoris
Illuxere faces non sic decus ardet eburnum
Lydia Sidonio quod femina tinxerit ostro.

Przez ten tedy iákom tuż námiemil Obraz/ á tempore cuius prin-
cipij non extat memoria Pánná Nászwietśa / wielkie záwsze láski/
y ludziom sie w swoich potrzebách do niey o pomoc wćiekáiacym/
pociechy/ v Syná swego vprásálá/ y Imie swoie świète / po odle-
głych mieyscách rozglásálá. Ale iś bezecná Zerezya/ ktora w tym
Miaszecyku przez lat namniey trzydziesci pánowáá / wśytek bylá
Obrazu

Obrząz tego splendor zaćlumiał/ y ozdobe jego/ wktat go gdzies za-
rzuciwszy sprośanowała/ iak znorow po vprzatniemiu Herezyey/ gdy
Katholicey Kápláni y Plebani nástapili/ pod niebytność/ ábo ráczey
nie obecna rezydencya iednego z nich Plebaná/ Wikáriy y Rázno-
dzieiá Kościolá Borkowskiego K. Szczęsny Duránus wielkše nizeli
drudzy/ o tym ná Zdzieśu Kościele stáranie czynić/ y Obraz dżi-
wnie piefny y nabożny ex situ & squallore otrząśmiony/ gá szco-
drobliwá niektórych pobożnych ludzi reka/ do pierwszey ozdoby przye-
wracáć poczał. Tenże Plebanem zostawşy/ żarliwá pobożnoścíá/ á
tu temu meżnym y odważnym sercem/ ták sie o Cześć Pánný Prze-
náświetszey/ y ozdobe tego cudownego Obrázú/ czestym y piefym
do tego Obrázú chodzeniem/ Mşey ś. przed nim odprawowáaniem/
nábożnym y goracego Duchá pełnym Razániem/ rozmnażáć y po-
wsytkich postronnych wlościach rozszerzáć záwżiał/ że gdy ten O-
bráz codzieni wielkşymi y wielkşemi cudámi y dobrodzieystwy Páps-
skiemí/ slynáć miedzy ludzmi poczał:

Jásnie Wielmożny Jego Młóść K. Andrzej ze Bnina Opaliński
Biskup Poznáński/ do ktorego Diocezyey Másteczko Borek/ y ten
ná Zdzieśu Kościol náleży/ pospolitá ktora iuż po Koronie głóśno
zábrzmiála tego Obrázú slawá wzrusşony/ żeby w tym iákiey zdrády
y osuńkánia nie było/ ná wybádanie prawdy cudow/ y poczatku
Obrázú tego Kommissýá náznáczyl w Roku 1619. y ná nie depu-
tował Przewielebnego J. M. K. Zápá Biskupá Lnneniskiego/ Suf-
fráganá swego Poznánskigo/ tákże Wielebnego K. Stánisláwá
Rochánusá Plebaná Pepowskiego/ Dziekaná Krobkiego: tákże
K. Stánisláwá Sremská Plebaná z Wiltowey/ Dziekaná Nowo-
mieyskiego/ przydawşy im zá Pisárzá Páná Stánisláwá Stáśhe-
skiego/ Pisárzá pomienionego Jego M. K. Suffráganá. Ci tedy
w Roku przerzeczoným 6. dnia Máiá/ záchawşy sie do Borku/
zápoználi przed sie cđ przedmiejşych Mieszczanow/ iáko Burmí-
strzá Lukášá Sáydagká/ Blázeiá Zemelke/ Kásprá Rowalá/ y in-
şych/ ktorzy pod przysięga zeznali o prawdzie wielu/ ktore sie przed
tym Obrázem w oczách ich stály cudow/ iáko miedzy inşymi
o Woyciechu

o Woyciechu Sądatku / obywatelu y Burmistrzu Borkow, k
ktory w Roku 1604. w Dzień Bożego Wstąpienia / po obie
dnym Kazaniu piorunem zabity / od wszystkiego niemal / na strą
śnie opalonego trupa widzenie zgromadzonego Borkowskiego
pospółstwa / przed Obraz Panny Nasświethey osiadowany / nie
słychanym cudem / do pierwszego żywota przywrocony został /
y publicznie w tydzień po tym świece zapalona przez rynek y miast
sto wszystko / aż do Kościoła niosąc / a wielką przy tym Kapła
now y pospolitego ludu Processyą z sobą prowadząc / śluby swoje
Pánu Bogu / y Pánnie Przenasświethey przed iey Oltarzem oddał.
Tym cudem Białagłowá iedną w Skotowie wzruszona / gdy iey
dziecie na káfel cięsko zachorzáło / za czym y umarło : gdy ie na woz
włożywszy / do grobu wieść chćiano / mátká żáłośná / osiadowáła ie
na miejsce s. ledwie ślub uczyniła / dziecie ruchác się poczęło / y z
wozá zdięte zdrowe się sstało. Chleb / ktory był na wozie dla wbo
gich / Mátká z dziećciem do Kościoła Nasświethey Pánnyzámio
sta / y Msta s. nią podziękowanie Pánu Bogu odprawić przy sobie
wprosiła. W Rok potym w Borku / Rodziciá Piotrá syn się nie
żywy wrodził / wspomnieli sobie Rodzicy na pierwsze pociechy y cu
dą / na ktore pátrzáli / po Sądatku osiadowáli się do Nasświethey
Pánni na Zdzieś / ożyło zá tym / y ięszce żywo to dziecie. Zeználi
táż o Szlachetney Osobie Jey Mái Pánni Barbárze Szurkow
skiej / ktora z Poznánia iádąc / na przewozie w Kempy / przez śmiálą
nieostrożność woźnice (ktory też sam wtonął / y konie potopił) z ko
lasy w rzekę Wartę spłynęła / y na dno pogrążona / iuż się była zála
ła y wtonęła / skoro się na to miejsce osiadowála / záraz Anielska (iá
ko ona twierdziła) pomocą na wierzch się wynurzyła / y wierzechem
przez siedm stáian płynęła / a nie tylko ona sáma / ale też y dwá z nią
tlomoki / y strzyneczká z kleynotámi / w ktorey był láncuch 400. czer
wonych złotych wázacy / y pięć bochenków chleba / wszystko to z nią
do brzegu przypłynęło / a ona sáma z ták wielkiego niebezpieczeństwa
zá cudowną / ktorey się tonąc polecała / Mátki Bożey przyczyną
wybawiony / oddála wotá swoje w pomienionym Kościele / y spisał
wila Krzyż srebrny do Śárskiego Kościoła / táż oddála złotych
trzy stá

trzy sta na Fundusz Różnodziejski do Ołtarza s. | Anny : Monstranc
cya Srebrna nie wielka do Kościola Nasświethey Panny. Ten jest
Cud herzey y wyraźniey w Protokole Cudow Kościola y Obrazu
Nasświethey Panny Żdziejskiego napisany/ gdzie cie łaskawy Czytel
niku odsylam. Zeznali ciż wzwyż pomienioni świadkowie/ y wiele
innych Cudow / ktore sie tu dla krótkości wypisać nie mogą. O
Obrazie iednak/ abo początku iego/ nie na tey Kommissyey wyraźne
go nie stanelo/ cprocz tylko tego/ że Wielebny F. Ambroży Rychli
cius/ Altarista Borkowski/ y Jan Kamka/ y innych wiele twierdzili:
że sami widzieli/ y od drugich słyseli/ iako sie podczas ciemney y po
chmurney nocy często iasność wielka nad pomienionym Kościołem
pokazywała/ y herce wkoło niego z wielkim iakimsi przestráchem/
y pociechą patrzących rozposcierala. A dla tego/ gdy terażniejszy
Wielebny F. Proboszcz Jádám Budziecki pragnal/ czegokolwiek sie
pierwniejszego o tym Obrazie dowiedzieć/ za staraniem swoim w Ko
ście 1645. nową złożył inkuizycya/ y poruczył te spráwe Wielebnemu
F. Adámowi Sremensowi / Publicznemu Pisarzowi / y dwiemá
Theologom/ F. Thomaszowi Kostenowiczowi / y F. Mikolájowi
Żerkowińskowi / ktorzy czas sobie sposobny wpátrzywszy/ wzięli przed
sie ná exámen osoby/ ktorých mogli zasiádz/ iako naystársze/ y coby
iako naydawniey pámietać mogli/ niemal co po stu lat mieli; iako
Żygmuuta niegdy Mysłiwca/ Woyciechá Lizaká/ Zophia stára/ y
innych/ z ktorých relacyey dosli tego ci Kommissarze/ że ten Obraz
ná Żdziejsu od czasu/ ktorego początku pámiéci nie má/ záwsze wiel
kimi łaskami/ y dobrodzieystwy Bożymi słynać nie przestawał. Przez
to też przerzecony Woyciech Lizak blisko sto lat máiacy powiedział/
iż słyszał gdy był młodszym od Marcína Málýpski/ y Wálenteg oby
wátelow z Rokowá/ Kościelných Kościola tego ná Żdziejsu/ że gdy
ten Kościol nowo budować miano/ przyszło nie wiedzieć z kąd pará
koní/ ktorých gdy po okolicznych wśedzie Míastách/ Míasteczákach/
y Wsiách/ żeby sie kto do nich odezwał/ wolac kazano/ á dowiedzieć
sie/ czy by były nie možono/ drzewo nimi ná Kościol zwozono/ po
ktorey robocie / gdy iuz wozic wiecey nie bylo potrzeba / one konie
zniknęły/ y z oczu niewiedzieć kedy sie podziały. Powiedział tenże

Woyciech Lizak/ że gdy dziedzic Miasieczka Borku/ Pan Biniński
Heretyk/ na kontempt pomienionego Kościoła/ rozkazał trzode
owiec do niego węgnać/ co gdy Pasterz uczynił/ wszystkie one owce
pozdychały; a gdy Pan przez zdradę owczarską otrute być te owce
twierdził/ y inſe tam owce wprowadzić/ y na noc zawrzeć rozkazał:
znowu y te owce piorunem przestraszone/ z Kościoła tajemna iakas
Boſka moc otwartego/ y tam y ſam niewiedzieć gdzie ſie po polu
rozpierzchnęły/ y owczarnia także tej nocy potężny iakiś wichur wy-
wrocił/ y z gruntu obalił. Toż zeznali/ iż od Rodziców ſwoich ſły-
ſeli/ Wielebny Ociec K. Jan Zytecyus Altariſta Śarſki Borkoſki/
y Łukasz Kuiek Mieſzczanek także Borkoſki. Powiedział też tenże
Woyciech Lizak/ że podczas Heretycy w Kościele na Jdzieſu/ Wielebny K. Maciey Pleban Jezewski (gdy Borek nie miał ſwego Ple-
bana/ a wszystkie Juryſdykcyja Kościelna y świecka/ przy Heretyckich
Pánach przez lat niemal trzydzieści zoſtawiała) zwykł był odprawo-
wać nabożeństwo we trzy święta do Roku/ to ieſt/ w Poniedziałki
Wielkonocne/ y Świąteczne/ y Poſwiacania Kościoła/ z wielkim
zawſze konkurſem ludzi/ y wielu łask Bożych/ w tym Kościele przez
przyczynę Panny Maſwietſzey pokázowaniem. Przydał też to tenże
ſwiadek/ y inſzy wzwyż pomienioni/ że ieżeli kiedy w tym Kościele
miał ktory Ksiadz nabożeństwo odprawować/ tedy wiele oſob pobo-
żnych z Miasieczką wzajemnie ſobie oznajmiali/ y ſpolnie ſie na zwy-
czajne nabożeństwo/ z wielkim zawſze ludźmi ſie zewſhad zbiegających/
tłumem do Kościoła zapraszali. Podobieństwo tedy/ że nie inſza
ieſt przyczyna/ iż nie o tym Kościele/ Obrzązie/ y Cudach pamiętne-
go przed K. Szczęſnym na piśmie nie zoſtało/ tylko że to wszystko He-
retycy załumili/ albo też popalili/ iako też y Obrzązy z przereczonego
Kościoła powyrzucac chcieli/ ktore na inſze meyſce przenieſione
znowu ſie cudownie do ſwego Kościoła wracały: iako o tym tenże
nie raz wspomniony Woyciech Lizak/ przed Kommiſſarzami zupeł-
ne y doſtateczne wydał ſwiadectwo. Dopiero gdy Wielebny rzecz-
ſama y imieniem Szczęſny Duranius (iakoſmy już wyſzey wſpo-
mnieli) Plebania Borkoſka obiał/ pilnie y dzielnie koło tego ſie
Kościoła y Obrzązu załazarac/ cudá y dobrodzieyſtwa Boże/ na tym
świątym

świętym miejscu pokazane/ spisać poczał/ y tak nie tylko Obraz
z starzyny y prochu ochodożony odnowić (zachowawszy iednak isto-
tną y własną twarz Nasświetney Panny. y Chrystusa Pána) roz-
kazał/ ale też y Kościół wprzód drewniany/ á po tym murowany/
lubo ieszcze iz mu śmierć przeszkodziła niedokończony/ z szeregów ludzi
pobożnych iakmużny ná tym miejscu postawił. A ná znak vprza-
tmoncy dostatecznie z Niasieczką/ y z Kościoła plugawey here-
tyckwá bezecnego gawiedzi/ ná frámudze Kościelney tudzież ná
wielkim Oltarzem iakoby ná ártusie tryumphałnym wielkimi lite-
rami/ Hæresum Debellatrici Mariæ to Elogium nápiśać rozkazał
GAVDE MARIA VIRGO CVNCTAS HÆRESSES TV SOLA
INTEREMISTI IN VNIVERSO MVNDO.

Bractwo Rozánca ś. Nasświetnego Imienia IESVS, ś.
Anny Strozá/ y ś. Jydyora wprowadził. Odpuśty różne od Sto-
licé Apostolskiej otrzymał. Sundácy ná siedmi Miasionarzow
uczynił/ ktorzy dzień w dzień ważnym/ statecznym/ y powolnym glo-
sem Officium, ábo Godzinki o Pannie Nasświetney spiewają.
Wiele ten pobożny y światobliwy staruszek F. Szczęsny/ żarliwa
swoia czci y chwały Panny Przenásświetney promocyą dokazał/ że
się co dzień to bázniejszy miejsce to święte cudami y gromádnym prze-
wsytkie niemal dni do Roku/ ze wszech y dalekich stron ludzi/ ná po-
bożną wísitę zbiegániem po Krolestwie Polskim rozstawiło. Dla
czego też y przednie wielkiej w Koronie násey zacności y godności
Osoby/ do tego Obrázu pieśey się drogi z nábożenstwá podeymo-
wać/ y bogáte vpominki oddawać nie wstydziły. Jáko Jáśnie Prze-
wielebny Jego M. K. Andrzej ze Bnina Opaliński/ Biskup Poznán-
ski/ wespół z Jáśnie Wielmożnym Jego M. Ościa Pánem Łukaszem/
táktze y z Dworem swoim ex voto z Ciężymią pieśo się tu stawił/
czego y szczęćey gdy go negotia Reipub. gdzie indziej nie áwoło-
wały czynić nie zámiechywał. Táktze J. M. K. Jan Wężyk wprzód
Poznáński Biskup/ á potem Primas Regni, J. M. K. Jádam Wó-
doworski/ J. M. K. Mácię Lubinski/ táktze y terázniejszy J. M.
F. Andrzej Szoldrski/ wszyscy ci światobliwego y przykładnego/ iakże
dobrzy Pasterze/ nábożenstwá powód z sielie dając/ y miejsce to

święte Objaw. swymi nawiedżając/ światu Contestatum /
 woli / że Matka Boża iako Unica Principis Pastorum mater, y
 onych samych w dzielnych swoich Diocezyach Chrystusowych Lo-
 cum tenentow/ w szcęgulney swoiey opiece chować nie przestawa.
 Nie wspomina y wielu innych tym pomienionym zacnością ro-
 wnych świeckiego y duchownego Stanu/osobliwie ktore sie w gro-
 mądnym kupach na tym tu miejscu Pannie Przenasświetley Bor-
 kowskiej/ z osobliwego ku niej nabożeństwa/niemal quotannis stata
 lege na każde iey święto prezentują. Za wszystkich niech stanie sta-
 wney pamięci Jasnje Wielmożny J.M.P. Stanisław a Przeymá
 Prziemski/Marszałek Nadworny Koronny/General Wielkopolski/
 Osiecki/ Kuninski zc. zc. Stárosta/ ten na Borku stawiały sie Dzie-
 dzicem/ wiele ozdoby temu Obrazowi przydał / iako między innymi
 cztery pary srebrnych lichtarzow/ lampę także wielką srebrną/ Kape-
 łostowną z Dalmatykami sprawił. Obraz wszytek oproc twarzy
 Chrystusa Pána/ y Panny Przenasświetley srebrem kunstownie y
 náder kształtnie wyrobionym/ a po części złocistym/ ktore na trzy ty-
 siące y coś więcej sz.ować może/na kształt sukienki wspaniało y bo-
 gáto przyozdobił/tak dalece/iz Rozłowa Niebieska iako w niebie/tak
 w Borku/ na ziemi w te kosztowną szatę przybrána/ może z Synem
 wespół o sobie mówić. Astutis Regina a dextris tuis in vestitu deau-
 rato circumdata varietate. Cztery tysiące summy Originalney
 na Muzykę fundował/ y wiele innych rzeczy kosztownych y zacnych
 temu nádał Kościółowi. A náostaték czterdzieści lat niemal na
 pracy Pasterkiej nigdy od potomnych wielow dostatecznie nieroy-
 chwalony przerzeczony K. Szczęsny Szrem: Duranius strawiłszy/ z
 wielką opinią światobliwości z tym sie światem pożegnał w Ro-
 ku Páńskim 1642. ktoremu w Kościele tej Panny/ktory przez wszy-
 tko swoje w Borku Káplánstwo decorem domus dilexit, & lo-
 cum habitationis gloriæ eius, przed Wielkim Ołtarzem w po-
 szkodku Choru pochovánemu/ te na drewnie nagrobtową napis-
 fano párentacya.

Ná koto po listwach.

Venerabilis in Christo Pater Felix à Srem Duranius, Plebanus Borcensis, Præpositus Zdzieszewiensis. Obijt 2. Ianuarij, Anno Domini, 1642. hoc tumultus sepulchro requiescit.

W poyśrzodku ná wierzchu.

ORate filij pro Fundatore, & attendite vobis & Ecclesie Dei. Moze sie rzec o tym wielkim Przenaswietſzey Bogarodzice miłosniſku / że przez te / ktore sie z grobu do fundowanych od siebie dobywaia / słowa Kapłanow / iż iako Piſmo o Jozephie mowi: Ossa illius post mortem prophetauerunt; przez to abowiem słowko / Attendite vobis & Ecclesie Dei, wypiorokował sobie to / czego sobie za żywota y po śmierci życzył: iż w náuce y enocie niepośledni Kapłani gromadna to miejsce s. mieli obſtąpić aſſyſtencya. Co sie ták według myśli iego ſpełniło / że we wſhytkiej Koronie / Miasteczka tákiego (o wielkich Miastách nic nie mowie) nie mąſ / w ktorymby wiekſza y przykładnych Kapłanow liczba mieſzkála / iako w Borku przy Sárze y ná Zdzieſku / á ieſzcze bez żadnych doſtatecznych dochodow / ná ſamey tylko y doſyć ſzczupley od ludzi pobożnych iálmuznie. Po Kiedzu Szczęſnym náſtąpił ná Plebaniá Borkowſką / y Zdzieſkiego Náſwietſzey Panny Koſciółá Prapozyture Wielebny K. Jádán Budziecki / Pleban przed tym Járocki. Ten ledwie ná to wſtąpił Probostwo / záraz nowey Obrázowi Bogarodzice ozdoby przyczytnił Ramy ſárlatnym wzpząd okrywſzy Akrámitem / á potym ſrebrno złoſciſtemi kwiatámi dziwnie y przednie kunſtowna złotnicza reki wyrobionymi / á w poyśrzodku koſtownemi kámiemi náſádzonemi / z wielká Obrázui Panny Błogóſłáwioney ozdoba y Máieſtatem / ná ktore ornamenta niemal pultorá tyſiáć złotych expendował / wſytkę tego Obrázui circumferencya porzadnie y bogáto otłóżywſzy. Táſze Oltarz ſnicerſką robota do tegoż Obrázui ſpráwił Mury wielkiego Choru (bo mnieyſzy iuż był wſhytek ze dwiema Kaplicámi y z Zakryſtyą od s. pámiéci K. Szczęſneg zbudowany) ná pi

między wrogów łóci z ialmużny niektórych Dobrodziejów dostatk
wyprowadził. Dom dzierżawny/w którym sie pieć Kapłanów na mies
zkanie zmieścić może/dla Proboszcza y Spowiedników przy tymże na
Jdziesiu Kościele postawił/ oprócz siedmiu Mianstionarzów y Altarzy
stów domów dawno zbudowanych/y w inszych mieyscá tego s. interes
mentách co daley to bázgley postępuje. Do czego mu osobliwie Jas
śnie Wielmożney Jey Mici P. ANNY ze BNINA ROZDRA
ZEWSKIEY dobrodzieystwa y fawory pomagają; ktora/ nie tyl
ko gdy Wdowa będąc/ summy oryginalney sześć tysięcy na niego
zapisała/ ale też y teraz z Wielmożnym P. Jego Micia Pánem
IAKVBEM ROZDRAZEWSKIM, Stárosta Kuniniskim/
wyszczęśliwym żyjąc Mładszeństwem/ wielce dobroczynna być/wespol
z Jego Móstcia P. Młazkonkiem swoim/pensją doroczną na Fabrykę
Kościoła oddawając/y w inszych Kościołá tego s. potrzebách zna
cznie ratować nie przestawa. A dla tego / iáko przed tym tak y teraz
w wielkim poszanowaniu / y pobożnie wizytujących ludzi wczciwo
ści to mieysce s. zostawa/ y dla wielkiego zbiegających sie na doroz
czne Panny Naswiethey swietá / y wszytkie owe po Wielkieynocy
aż za Oktawę Ciála Bożego czasy / różney kondycyey ludzi konture/
ledwie czasem dwadzieścia / bá y trzydzieści / aż z południá godzinę
dwie / ábo trzy / słuchając Spowiedników / wydolać mogą; lubo
czesto á práwie ordinarié nie máło z różnych Zakonów Fránciská s.
Dominiká s. Kármelitów / Jezuitów / zé. Zakonników na pomoc
przybywa. Przybywa też oraz codziennie cudów / y dobrodzieystw
Bożych / y świadecznych tego wszytkiego po ścianách zawieszonych
srebnych y złoćstych tabliczek / ktorými sie wszytkie ściany / y káty
Káplce / gdzie Obraz Panny Naswiethey na Oltarzu stoi / iáko
zayblucznieyszymi spalerámi obite zakrywają. Sam Obraz od zło
tá y srebrá / Láncuchow / Kánakow / Pontalów / Piłsćieni / Pe
rel / y kámienni kóstownych / wszytek sie iák w ogniu świeci. z ktore
go sáma sie tylko Chrystusá Pána y Panny Naswiethey / wszytkie
nawybomnieyszych Malarzów / Twarz na pomoc y utrapionych lu
dzi poćieche wyśáanie. A co dziwnieysza / że żaden po dziś dzień
Malarz / chcé sie już nie ieden o to kusil / tey tak śliczney y miłosney/
in quam

in quam desiderant Angeli prospicere, Panny Naswietzney Cwa-
rzy potrafić nie może. Co za wielkie iakies cudo / każdy by naymedre-
szy v siebie poczytać musi: od tey Twarzy żaden by nayutrapienszy /
naygrzesznieyszy / y naywzgárdzenszy człowiek / w potrzebách / kłopo-
tách / niedostatkách / chorobách y grzechách swoich bez poćiechy nie
odchodzi / iakoby sobie / iezeli kiedy tedy tu w Borku na Żdziechu Na-
swietzsa Niebá y Ziemi Monarchini Panná przenaświerzsa / one
szczodrobliwych swiata tego Pamiat zapisala y wkladala Mamiere.
Moze iej każdy / co miłosierdzia zebrac do niey przystepnie / podusa-
le mowic: Adimplebis me laticia cum vultu tuo, delectationes
in dextera tua vsque in finem. Cichy Matka Boza łaskawym ká-
zdego iej laski potrzebuącego weyzrzeniem / á z retu tych / ná kto-
rych Jezusa / totius boni fontem, piastuje / niezliczone vsque in fi-
nem dobrodzieystwa wypadaja. Co że tak iest / niezliczonych w Dia-
ryuszu Kościola Żdziekiego / poniechawszy opócz owych co sie ni-
z wywyż námiemily / tilka sie to przez przyczynę Borkowskiey ná Żdzie-
chu Panny Naswietzney wykonányimi cudami objaśnić może.

Pierwszy Cud.

Alná Kopina ze Wsi Koskowa / blisko Borku / zaniemwidziala /
bielmem iej oczy zasly / ná ktorych ieszce iakies brodawki ná
żrzenicach sie poczyniely ná kstaltieczmykow / lekarze ani lekarki nie
nie pomogly / iako w ciemnicy domá siedziala. Przysly dzieci y cze-
ladka z Kościola Naswietzney Panny Żdziechowskiey / y sasiedzi po-
czeli powiadać / slyselismy ná Razaniu / że Pan Bog tego á tego
poćieksyl / tych y tych. Wzruszona rzewliwym nabozenstwem /
kazala sie ożarować ná to mieysce swiete / y sama poklekawszy / na-
bożnie sie ożarowala. Zaraz ná nie chlodny wiatrek wional / ono
wszytko z oczu spadlo / y przyzrzala; za co po tym slub swoy Panu
Bogu oddala. Anno Domini, 1603.

2. Jakub w leciech 18. z Wielowśi / puł czwartá lata choroz-
wal / nie mogac ani rekoma / ani nogoma władnac / powietrzem za-
razony.

rażony. Tu obiecany zaraz pocieszony / za co Panu Bogu dziękował / y ślub oddał w Poniedziałek Wielkanocny. Anno D. 1611.

3. We Wsi Zalesiu blisko Borku / dziecko Jego Młci Pána Piotra Bnińskiego / w cieśkiej chorobie / już ani iadło / ani piło przez dwie Niedzieli / obiecane do Panny Naswietsey / zaraz Pan Bog pocieszył / eodem anno.

4. Agnieszka ze Staniemá / dziewczka sluzebna / od Szatána wielkie nagábanie miała / za nią pokusa chodzą / radząc się iey obieścić : y powrozi iey włázowała. Potleknawszy w tym utrapieniu / y niebezpieczeństwie wielkim / tu się obiecując y ofiarując Naswietsey Pannie / Szatan zniżył / y wolna zostawszy / ślub swoy oddała Dominica 3. post Pascha. Anno D. 1612.

5. Jan z wielkich Gorzyc / trzy lata nie widział / w Poniedziałek post Dominicam Quartam Paschae przy Nfsey ś. przeżył. Ten cud głośno y iawnie wszystkim opowiedział / eod. anno.

6. Zofia Orzechowná / z Kosowa Panna / około lat 15. nie chodzą lat 6. ábo 7. gdy ją przymiesiono ná to miejsce ś. á spowiedź odprawiła / zaraz poczęła chodzić / y pieśń do domu odesła. Eodem anno.

7. Grzegorz z Pierusyc Málolepsy / we Wtorek Przewodny po Wielkieynocy / iedząc márchew / kóścią się od mięśa z niego wdarł : rozmaitych sposobow y lekarstw używano / Cyrulicy nic nie mogli pomoc. Aż Jey Młóć Páni Anná Kiazynska tu go záslubiła / zarazem kóść krwią obewrząła z niego wypadła gárdlem w Soborze / mordował się z nią od Wtorku aż do Soboty. Anno 1613.

8. Anná Olechowná z Piotrkowic / dwie lecie nie mówiła / wstysawszy o tym miejscu ś. ślubem się obowiązáła nawiedzić ie / ieżeli by iey Pan Bog mowę przywrócił / y pocieszona iest. An. vt sup.

9. Jádwigá z Kolażkowa / mając dziewczatko w 11. Roku / po pás się ruchąć nie mogło / iako ie tu záslubiła / Pan Bog ie pocieszył eodem anno.

10. Jádwigá Rybakowa ze Szczemu / ktora miała wielki ból w gárdle lat 15. tu gdy się obiegała / P. Bog ją pocieszył eod. anno.

11. Woyciechá Ogrodnika z Málgowá dziewczatko imieniem

niem: Jadwiga / wroneto w dzień Świąteczny Pomedziastkowy / było
w wodzie na dwie godziny / iako Ociec wyznał / umarła żalosi Ró-
dzicy tu ofiarowali / pokleknawszy zaraz ożyło / y w dzień Troyce ś.
z nim przysfli na to miejsce / śluby Panu Bogu oddać. eod. anno.

12. Zofia Pánne / córke Bálwierza Mieszczanina Jaroctkie-
go / od śatánstwa Pan Bog na tym miejscu wybawił / we Szro-
de po Świątkach. Anno 1613. Niechciał Szatan wy- ie być
by na znák wyscicia swego / dla niegodności swojej / iako sam wyznał /
ale otknem iálowym znák na ścienie zostawiwszy / wyszedł.

13. Ewa dziewczátko sierotá w pięci lat / w Pierusycách w
Jey Mici P. Książenskiej wsiela w stáyni na słomie / zmiála iá pocze-
ła kásać w czolo / záczym ocknawszy / rekómá iá wchwyćiła / oddzie-
rając od czolá / á oná iey pokásála rece / y po ciełe gdzie mogła zaa-
żreć. Dla czego spuchła wsiytá iako kłoda / że nie znąc było iezeli
człowiek: ciało na nieypogzelo sie rysować / y pádác / nádzieie o zdra-
wii iey wsiyscy wtráćili / y iuz iako umarła była. Jey Mósć Páni
Anná Książynska / y drugiemu nabożnymi ludźmi / coćch tám było /
nabożnie pokleknawszy / tu iá ofiarowali. Zá tym zaraz oná omi-
iác pogzela puchliná / y dziwnie ozdrowiona iest. Slub pospolu z nią
Jey Mósć Páni Książynska oddawála w dzień Náviedzenia Na-
świetszey Pánny Anno Domini 1613.

14. Anná z Korytnice / która 3lat młodych niewidoma była /
á było tey białeygłowie przez 50. lat / gdy w Kościol wstepowała
Pánny Przenáświetszey / otkná naprzod obaczyła / potym Obraz Na-
świetszey Pánny / y ták zdrowa odešla. Dominica 4. post Pascha,
Anno Domini 1614.

15. Woyciech ze Mói Cizwice w nocy zabity / na drodze zná-
leziony / od zimná mroznego tákże krowie wyscicia okrzeply / namniey
nie rucháiąc sie áni dycháiąc / tu gdy go obiecowano / iest od Pána
Bogá ożywiony / y zdrowym sie estal. Anno Domini 1614.

16. Woyciech Rowal z Powidza w chorobie ciężkiej / iuz był
umarły / przez 5. godzin namniey nie dycháiąc / áni sie rucháiąc /
wiele ludzi nan nieżywego pátrzyło. Pokleknawszy / obiecány iest do
Pánny Náswietszey / przez Pána Mikołáia Pisárzá Mieyskiego w
Powidzu

Powidzu iuratum. Zaczyni do siebie zaraz poczał przychodzić oży-
wiając / y zdrow został. Vota sua odprawował ipso die Pent.
eodem anno.

17. Człowiek jeden przez lat cztery nic na oczy nie widział/ za-
rada jednego Kąplana Borkowskiego/ gdy wchodził do Kościoła
Nasświetley Panny z wstydą y wiara wielka/ wziął prochu abo
piasku z progu Kościelnego/ tym sobie oczy potarłszy/ zaraz prze-
jrzał. Anno Domini 1617.

18. Bärthłomiej z Kolá rodzić / syn Kowalá Janá/ na ten
czas slugá Jey Młosci Pániey Książyniskiej ná Dabrowie zabity/
porabány/ w głowie/ y po twarzy rany škodliwe/ y gárdło pokłote
májący/ że go zá umárlego przywieziono / ofiarowány do Pánny
Márey Jdziesewskiej/ ożył/ y zdrow ná to miejsce przyszedł. Pánu
Bogu w trzecia Niedziela po Wielkieynocy / zá przywroconego ży-
wota dobrodziejstwo dziekując. Anno Domini 1613. y nic mu
one rany w gárdle do mowy nie škodziły.

19. Kássper Kmieć Mileiá z Lugoćiná/ tu ná gospodzie
w Sądaczka Lufasá w dzień Troyce s. nabozenstwo odprawiwszy
ná miejscu świętym Pánny Nasświetley / gárdło sobie przerzwał/ że
głowa wiśiała / iáko gdy skopu zárzeża/ zdechły ná Ryntu wyrzu-
cony leżał / zá czym go młeyka czeladź do subienic ná iednotolu
wlekli/ w vlicy/ tu Mieszczańinowi co go Ramka zowia/ Páni
im iákaś zastąpił / rostkáziąc aby sie z nim wrocili / ktorego
do butelnie złożywszy/ y gárdło mu reznikiem záwiązałszy/ w obiad
po Spowiedniká posłano/ przed ktorym Spowiedź s. uczynił. Ná-
wiedzał go potym sam Ksiądz Proboszć Wielebny K. Szczesny
Turánius/ rozmawiał z nim/ y znówu przed nim Spowiedź s. uczy-
nił/ serdecznie zá ten grzech żálując. Náziąutrz w Pomiedziálek
umárł/ uczciwy pogrzeb miał przy Kościele spitalnym ná Cmynta-
rzu. Niechciała Pánna Nasświetla aby miał zginąć / ktory iej
mieysce s. náwiedził. Anno Domini 1617.

20. Jádam z Wieńczyciná Owczarz/ zeznał z płaczem/ su-
mniemem popierając / iż w dzień s. Niedzielný z Córka swoia Zo-
phía do Młey poszedł ná orzechy/ gdy reka ściagnęła do orzechyny/
zarazem

zarázem stanela y zorewiała / że ma namney wiaonac nie mogła/
ani do siebie pociągnąć/ tak iá wzgore trzymaiąc. Żalofny Oćiec
y z Cortą obaczyli każi wielką młego Boga nąd sobą / wspomnieli
ná to tu mieysce s. pokleknawszy żalowali zá grzech/ tu iá do Nás
świetfey Pánný ná Zdzieś obiecuiac / żeby iá Pan Bog przez przys
czyne Nás swietfey Pánný pocieszył/ zarázem pocieche odnieśli / że
zdrową rękę otrzymała. Anno Domini 1615.

21. Rátháryzná z Posádowá w studniá wpádlá / tonącá
nie miał kto rátować/ bo tam o niey nikt nie wiedział/ iuż kilka rázy
ponurzona była/ á náostaték iuż ná dno vpádlá y tonelá. Wspom
niála sobie ná to mieysce s. zaráz dziwnie wyrzucona z oney stu
dnie/ nie przez ręce ludzkie bo nikogo nie było/ ále przez przyczynę
Nás swietfey Pánný iest od śmierci dziwnie wyzwolona/ y tu Pánu
Bogu zá taką pocieche y obronę dziękowała. W Sobote intra
Octauas Corporis Christi. Anno Domini 1615.

22. Jádám z Goreczek/ pod sumnieniem dusze swoiey zeznał
grzech swoy/ że mátce swoiey grubie nálaiał/ á w ten czas w droge
wyiáchal/ z ktorey sie do domu wrocíwszy / ledwo koniá postáwił/
padłszy nagle umárl; ná cztery godziny nie żyw był: iuż go w czechel
oblegono/ y do pogrzebu wieść chćiano. Wspomnieli sobie ná to
mieysce s. wszyscy wkleknawszy pospolu z nimi Jey Młóść Páni Go
recká/ Páni Wálentego Goreckiego Málzonká/ tu go do Zdzieś
Róściolá Nás swietfey Pánný obiecowali / zaráz sie porwał wklek
nął/ dziękuiac Pánu Bogu zá pocieche/ to głośno wyznawáiąc/ że
umárlszy widział Nás swietfá Pánnę taką taką iest ná Zdzieś/ ktora
go surowie strofowała/ że mátki swoiey nie wczcił/ opowiedáiąc/ że go
Pan Bog dla tego śmierciá takąá staral / á że oná mu y Syná
swego żywot wprosiła. Działo sie to w Piątek/ á on w Sobote ná
záutrz w Róściele ná Zdzieś Pánu Bogu/ y Mátce iego s. dziek
tował/ obiecuiac przed Káplánem/ do śmierci w dobrym mátce
swoie mieć posánowaniu. Anno Domini 1618.

23. Jey Młóść Páni Zophia Ossowska Stánisławowa/ pul
torá láta zložká nie wstawála/ y namney nie chodzilá/ y władnac
sobá nie moglá/ tylko iá w prześcieradle nosono. Wspomniála so

bie na to miejsce s. na Jdzieku/ y postawzy Kapłanom iakmużne s.
prosiła aby ia tu na to miejsce swiete ofiarowali/ to gdy uczynili/
tegoż dnia z łóżka sama powstała/ ta ktora przed tym zbolala na
plachcie nosono. A stawila sie do Kościola na Jdziek 5. O. Obr.
dziękujący Panu Bogu/ śluby oddawając / Spowiedz z Kommu
nia swieta odprawiła.

24. Reginá z Pyzdr w wielkiej chorobie bedac/ miała wrzo
dy w gbie/ że nie mogła mowić/ zaczęła w rozpacz wielką wpadła/
y dała na sie była Tyrograf śatanowi/ krewia własną napisany / kto
tego przecie nie wziął/ z którego zlego uczynku potym była żaloszna/
na to miejsce s. ofiarowano y obiecano. Pan Bog ia pocieszył.
Anno Domini 1616.

25. Szlachetna Anna Krynka służebna Jey Mości Pa
niey Cieleckiej Woyskiej Poznańskiej/ od bolu wielkiego ofiawszy/
ciało na sobie własne kasala/ y dzień narodzenia swego / y Śakra
ment Chrztu s. przeklinala/ w tak desperackim przypadku/ od ie
dney Duchowney osoby ślubem na to miejsce s. ofiarowana/ predko
do pierwszego zdrowia przysła/ y obecnie sie na Jdziek do Kościola
stawwszy/ śluby swoje Panu Bogu/ y Matce iego Przenaswietley
oddawala. Anno Domini 1646.

26. Młaciey Chłopiec we Wsi Gościchowie pod Grodzi
kiem/ we Wtorek Świąteczny kładuczna choroba cierpiac / wtornał
w sędzawce / y był czas niemaly w wodzie/ tak że iuz po wierzchu
pływał/ y piławki obiady mu były oczy/ wsty/ nos/ y gębe/ gdy go
wyieto / na dwie godziny leżał nieżywy / aż ślachetny Pan Wo
ycich Dobieciowski pospolu z Małżonką swoją/ ktorzy byli z Borkow
skiego nabozeństwá/ dnia iakoby wieczorayszego do domu powrocili/
y paciorki potarte o Obraz Naswietley Panny z sobą przynieśli/
przyszedszy potarli go tymi paciorkami/ Matce go Bozey do Borku
zalecając/ y ofiarując. Rzecz dziwna/ zaraz chłopiec skwierzeć/ y ru
chac sie poczeló / y statecznie ożyło. Præzentował sie ten chłopiec
na podziękowanie Panu Bogu do Borku Anno Domini 1647.
w piątą Niedziele po Wielkieynocy wespół z Rodzicami swymi Jan
nem Dosowem Kmieciem/ y Matką Elżbietą to dobrodzieystwo
wyznawając/

wyznawając / y przy nich pomieniony Pan Woyciech Dobrowolski /
zupełne o tym dał świadectwo. Stało się to Cudo Anno 1646.

Owo zgola / dłuższa cie Czytelniku Cudow legenda nie baa
wiąc / á niezliczone w kupa zbierając / mówię / iż przy tym ná Zdzie
ścu cudownym Nasświetsey Panny Obrazie Caci vident, Claudi
ambulant, Surdi audiunt, Leprosi mundantur, mortui resurgunt-
Pauperes euangelizantur. Słepi widzą, Chromi chodzą, Głuszy sty-
są, Chorzy ozdramiają, Vmárli pomstają, V bodzy Ewangelia przyimu-
ją, ábo iá też sami opowiedają. Przy tymże mieyscu wielka świetlicka
Ráplanow Stromnie się sustentuiących mieška gromáda. A lubo
się wiele Zakonników goracemi instancyami v s. pamięci J. M. P.
Marszałká y Generalá onegoż się dopomagało / nigdy iednáć ma-
dzy Pan słowá rzecz ná to nie dał / ále zupełnego tego mieysca possess-
sya y iurisdikcyą przy świetlickich Ráplanách zostawił / mocno wie-
sząc / że Pánná Nasświetsa / miała ich w ták wdátney y pozorney
iáko Zakonników trzymać pobożności : y w tym cud wielki pokázac /
że każdy z tych Ráplanow / co iey przy tym mieyscu s. vstuguią /
nullis bedac regularium obseruantiarum legibus adstrictus iáko
voluntarius, iáki voluntaria oris sui beneplacita, cum sūma spon-
tanei spiritus libertate światemu Boskiemu y Mátki iego Máiestas-
towi wspaniałym sercem oddawa. Cud to v mnie wielki / y nie wse-
dzie widány / w Kościele nabożeństwa / y w Zákrystey przystoyné
ochedostwo / przy tychże też Ráplanách zostawa ; iż z Zákrystey ták
domowy / iáko y postronny Ráplan też naubożsy / ordinate mun-
dę wyprowadzony do Oltarzách wychodzi. Przystoyna záwsze Muzyká
co dzień w Kościele / chwale Bożé y Mátki iego / á w światá prze-
dnięysze Pánnie Przenasświetsey wyspiewuie. Ná tym mieyscu s.
Pauperes, to iest Peccatores, bo coż nád grzeszniká vboższego euan-
gelizantur, rzekieia / serió conuertuntur integré, & sinceré confi-
tentur, cum magna cordis contritione, & lachrymarum vbera-
te, y iáko by Trybunał Pánná Nasświetsa vltimæ instantiæ ná grze-
śniki odprowadzi. Ná tym mieyscu ták wielcy y mądzy ludzie wiel-
kie y znaczne łask od Pánnie Przenasświetsey otrzymánych / ná stes-
brze y złoście słádają testimonia, ták dálece / iż ná nie w Ráplicy po-
ściánach

ścianach y Oltarzach rozwiezione poyrzawszy / musię do Bogarodzice ząwoląć : Testimonia tua concredibilia facta sunt, nimis domum tuam decet sanctitudo, in longitudinem dierum. Z wies lu kłtá ich / kto ná Mátkę Bożą láskaw / przeczytay.

I A S N I E O S W I E C O N Y

Przenawielebnieyszy Iego Mość

X. MACIEY ŁVBIENSKI,

*ARCYBISKVP terážnieyszy, Poznánski ná ten
czás BISKVP, przy Obrázie Pánný Na-
świętszey ná Zdźiesu, ząwieśit srebrna
z takim napisem Tablicę.*

D. O. M.

Diuxque Matri Virgini, Ecclesiae Borcensis Tutelari

S V I

Suorumque familiarium

J N

**Maximis & presentissimis contagiosae mortalitatis, va-
rijsque eius anni casibus & periculis**

Liberatrici

Illustrissimus & Reuerendissimus Dñus

D. MATTHIAS ŁVBIENSKI,

**Dei Gratiâ, Episcopus Polnaniën. Vladislauicën. &
Pomeraniæ Nominatus.**

Conseruatae Salutis, & singularis patrociniij

Beneficium acceptum fert.

Votumque

Perpetuae gratitudinis coram rependit.

Anno Domini, 1630.

vi. Cal. Ian.

IASNIE WIELMOZNY

Iego Mość

P. Ł V K A S Z

Z E B N I N A

O P A L I N S K I,

*Gorace swoje ku tey ná Zdzieřu Pánnie nabo-
ženřwo, w ten řposob ořwiádczył.*

Diux Mariae Deiparae
Gloriosissimae Matri & Virgini,

Reginae Caeli

Dominae, & Patronae, Tutelari;

Ob agnitum omni tempore, omni necessitate
manifestum & praesens auxilium.

Hoc Signum

L V C A S de Bnin O P A L I N S K I,

Ex voto appendi iussit

M. DC. XXXVIII.

Accipe verò ô Domina tesseram debiti
erga te cultus,

Exiguam

Exiguam certè:

Sed qualiscunq; ea sit famuletur tamen hoc
in loco gloriæ tuæ.

Et sciat quisquis hoc leget,

(Me post insigne experimentum affirmante)
In te esse primam post Deum mortalibus spem.

Auxilii solatiique

Quid enim ô Mater misericordiæ, aut tu
petentibus nobis: aut tibi filius pro
nobis exoranti possit denegare.

In reliquo

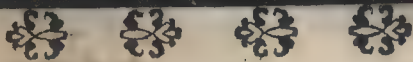
Animum tibi deuoueo æterno cultu man-
cipatum;

Hunc vt acceptes

(Quia mea offerentis potius interest, quàm tua
cui offertur)

Efflictim non peto solum sed flagito.

WIELMO-



WIELMOŻNY IEGO MOSC
P. IAN KAROL KONOPACKI,
WOIEWODZIC CHELMINSKI,
Stárosta Dibowski.

*W Kiriście przed Pánna Przenaświetszą, ná srebrnym
Obrázie pokłękawszy, tak się do niey modli.*

Alma parens I E S V semper Sanctissima Virgo,
Accipe quas supplex mente repono preces.
Sospita sis votis, dextrà tueare clientem
Cui Deus est facilis, mundus vterq; fauet.

Sanctissimæ Virgini Deiparæ
Patronæ Clementissimæ

Seruus minimus

Ioannes Carolus à Konopát Comes, Palatinides
Culmensis, Capitaneus Dibouiensis,

Humillimè offert.

M. D. C. XXVII.

D

IEGO

P. THOMASZ VLINSKI,

Ná ten czás Student Káliski.

*Zá Strviá swego táki w srebrnym Sercu, Pánnie Prze-
naświetszey upominek oddawa.*

Saluti infirmorum

Virgini sine labe conceptæ

M A R I Æ,

Ad eius Imaginem multis miraculis claram
In Oppido Borek Maioris Poloniæ,

Ob restitutam sanitatem

Perillustris D.D. Gregorij in Vlina Vlin-
ski S.R. M. Aulici Cubicularij
Patrui sui.

Thomas de Vlina Vlinski Eloquentiæ in Col-
legio Califfiensi Auditor

Ex voto

Cor amoris sedem

D. D. D.

Anno 1644. 2. Iulij.

Zacnie

Zacnie Sławny

I,

Miasta Grodziskiego Magistrat,

*Nikomiu do Naświetszey Panny Borkowskiej, w nabożenstwie
placu nie wstępując, taka na srebrney złościstej tablicy,
Mátce Bożey z presentem wyrządza pochwałę.*

D. M A R I Æ S.

Dei Genitrici semper Virgini Augustæ
Cælorum, terræ, maris, Reginae supremæ,
à Filio generis Humani aduocatæ, Me-
diatrici, Patronæ, malorum depul-
trici, salutis Vindici O. M.

n-

Obconseruatas à depopulatrice flammâ Oppida-
norum Grodziscensium Domos, extinctam in limi-
ne Epidemicæ contagionis luem. Argenteum
hoc perpetuæ gratitudinis Anathema

S. P. Q. G.

Geminarum Confraternitatum
Sacratissimi Rosarij & cælo receptæ Virginis
Liberatorum plebiscito.

Vouit, comparauit, appendit.

A recepto beneficio proximo Orbi per Mariam
Redhibitæ Salutis.

Anno M. D. C. XXXIX.

nie

A lubo mieyscem oſtátanie/ godnoſciá iednáť y zacnoſciá/ przed
 wſzytciemi przednieyſze ma bydź / Jaſnie Oſwieconey Kſieźny/
 Jey Moſci Pániey Leonory/ Hrabiney z Hárách teſti-
 Tá iednego ſobie z Wycow Jezuitow za ſwiádká przybrauſzy/ ſwoia
 zacna oſoba mieysce to náwiedziła/ y Mſhey ſwietey ſpiewaney przed
 Obrázem/ z Powiedziá y Kommuniá ſ. wſtuchawſzy/ mátyć wpra-
 wdzie/ ile waźny ſzerozłoty Kleynoćit/ w ktorym z obłoku wyſtá-
 wiona zbroyna reka/ ná mieczu Korone Ceſárſká z tym napifem
 trzyma/ oddála.

PRO PRINCIPLE & PATRIA.

Wielkiey záprawde Pánná Przenáſwietſza Bortowſka/ ná Jdſie-
 ſu godnoſci doczekála/ że ſie iey/ máło ná Kroleſtwie Poľſkim má-
 iac/ przez te zacna Heroine Náiaſnieyſze y niezwyćieźone w prze-
 dmiey ſwoiey Ceſárſkiey głowie Páńſtwo Rzymſkie wkloniło; poſko-
 nie ſupplikuiac/ áby ona w tych wojennych zamieſtkách/ y turbá-
 cyách/ wyciągniona Náiaſnieyſzego Ferdynánda ná herezya y re-
 bellia reke: ſamá trzymáć y do kónca wtwierdzać raczyła: Wroźka
 to nie poſlednia/ że Náſwietſza Bogárodziá Polſkiem y Nie-
 mieckiemu/ gdy bezecna ſyie zlamie herezya/ Páńſtwu potomnie
 Niebieſkie ſáwory ſwoie pokázowác obiecuie. Ja iuź wiecey
 o Cudách nie piſe/ ktore/ iź ſá niezliczone/ oſobná do po-
 tomney pámieci ludzkiey Kſiega/ ná ſwiát czáſu
 ſwego wynida.

A. M. D. G. B. M. V. H. SS. H. C. I. G.



zed
ny/
n.
oia
zed
raa
taa
ent

ie
aa
ze
or
aa
re
ta
ie
ne

